chillwagon, puetfal

my tak jak płetwal, plusk
leci drip (leci drip)
to piękna setka
chlub, nie ma nic
the white time boys club,
cest la vie
z drugiej strony
z drugiej strony zamknij drzwi

nie że ja lizę
tylko ćwiczę dykcję
na jej cipce robię sobie brat boks
bum bum, uhhh mhh
mówię co myślę - to jest dla mnie hip-hop
powoli wypływam
już wystaję grzywą
chcesz płytkę?
Już nie ma, tak wyszło
inżynier - To powiesz rodzicom
Ja życie z muzyki, bo żyję muzyką

Brzozi /3x
Czuję się jak ryba w wodzie
(kłoda /3x)
Zamrożona woda
Ona zrobiła mi (plusk)
Bo było lato, ziomal
Gorzka żołądkowa

Nagrywam tracki i jestem ambitny
Mam kolor taki jak płetwal błękitny
Kubi mi zrobił ten bit, ja
Arek liczy kwit jak kryliion
Jesteś większą pizdą, niż jest pizda płetwala
Wuala, wypierdalaj!

my tak jak płetwal, plusk
leci drip (leci drip)
to piękna setka
chlub, nie ma nic
the white time boys club,
cest la vie
z drugiej strony
z drugiej strony zamknij drzwi

Kuba zrobił bit i pozjadał jak płetwal kryle
płetwal kryle, płe, płetwal kryle
kiedy sobie płynę
mam 15 litrów w magazynie
mistrzu, to nie bimber
ja to wylewam na świnie
to jest white tap
dzieciaku, to nie gatunek łaków
nie, nie
więcej trapu
więcej basu
więcej nas tu
większy nastrój

skład pod ochroną jak płetwal
zbijamy 5, a gdzie twoja płetwa?
W Kielcach robimy Amsterdam
Teraz spokojny, ale nie graj mi na nerwach
My jak grube ryby, z rekinem na czele

To chillwagon suko
Tak to kurwo miele

012 na szerokich wodach
Mieszkam w Krakowie od dziecka
Bez zmian, Borygo pomaga jak nurkowi płetwa
Ważna nie ryba, a wędka
Sam jak wędkarz mordzia
Pęka, wrzucam se wersy do worda
Chillwagon /2x
Ja byku nie palę jointa

Nie płacz, ja płynę jak płetwal
Co to za łezka?
Ona pije nektar
Serce im pęka
Dalej tu klękaj!
Płynę po wodach głębokich jak twoja depresja
Habit to jebany mesjasz
Weź się nie zesraj
Twój idol to beksa
Ja latam po moich ulicach jak gentas
Konia mam jakbym se latał na Derbach
Ja rano trap
Ty rano dienta
Ale tu lata ta perka

Czas wolno płynie jak płetwal
Kiedy palona jest ziomami bletka
Mordo wyluzuj, weź przestań
To jest twoja lekcja

Pływam
Latam
Palę
bata
Hasz komora jak na saunie
A ja zmieniam crusha
Moje ziomy jak tsunami
Ze mną cała Arka
Zbieram plony mordo
I swoje sianko do sianka

my tak jak płetwal, plusk
leci drip (leci drip)
to piękna setka
chlub, nie ma nic
the white time boys club,
cest la vie
z drugiej strony zamknij drzwi
ej zamknij